

Wielka Brytania i Francja uchwalają antyimigracyjne prawo

23 października 2014

Francuski parlament opracowuje obecnie projekt ustawy, która da władzom tego kraju prawo do zakazania wjazdu mieszkańców z innych krajów członkowskich UE. Będzie to możliwe o ile władze uznają, że ich pobyt może stanowić zagrożenie dla porządku lub bezpieczeństwa publicznego. Praktycznie w tym samym czasie z podobną inicjatywą ustawodawczą wyszedł rząd Wielkiej Brytanii.

Francuzi rozważają obecnie dwa projekty ustaw dotyczących imigracji i terroryzmu. Mają one dać umocowanie prawne do odmowy wjazdu „niepożądanych” obywateli UE. Z podobną inicjatywą wychodzi rząd Wielkiej Brytanii, który zamierza prawnie ograniczać możliwość wjazdu imigrantów do ich kraju ze względu na ich zbyt dużą liczbę, co ich zdaniem tworzy nadmierne obciążenie dla budżetu. Oznacza to, że okres swobodnego przepływu obywateli UE na jej terytorium może się zakończyć.

Właśnie z tego powodu inicjatywa Wielkiej Brytanii została skrytykowana przez obecnego szefa Komisji Europejskiej José Manuela Barroso. Najważniejszy europejski urzędnik oświadczył, że te środki zapobiegania, o ile zostaną wprowadzone, będą uznane za sprzeczne z fundamentalną zasadą swobody przepływu ludzi, którą mamiono społeczeństwa Europy Wschodniej w okresie akcesji. Szef Komisji Europejskiej nie wyraził jednak swojego stanowiska w sprawie podobnych zamiarów wyartykułowanych we Francji. Organizacje praw człowieka już teraz biją na alarm postrzegając nowe prawo, jako powołane w celu wydalenia oraz zakazu wjazdu Cyganów.

Francuzi bronią się, że celem ustawy jest utrudnianie wjazdu obywateli innych krajów, którzy mogą popełnić „akty terrorystyczne” jednak, eksperci zwracają uwagę, że termin „zagrożenie dla bezpieczeństwa” w ustawie może być interpretowany zbyt szeroko, co oznacza, że na jego podstawie prawie każdemu będzie można odmówić wjazdu do kraju. Władze francuskie w przeszłości po prostu ignorowały krytykę Komisji Europejskiej odnośnie ich postawy wobec Cyganów. Socjalistyczny rząd tak jak poprzedni, rzekomo prawicowy, kontynuuje jednak politykę demontażu obozów cygańskich i deportowania ich do Rumunii.

Nikt na razie nie wspomina, że nowe tendencje ustawodawcze w Europie Zachodniej mogą też prowadzić do znacznego pogorszenia się sytuacji mieszkających w Wielkiej Brytanii emigrantów z Europy Wschodniej. Już wcześniej pojawiały się doniesienia, że nieoczekiwane poparcie, jakiego w staraniach objęcia przez Donalda Tuska stanowiska Przewodniczącego Rady Europy, udzielił David Cameron było okupione zgodą na potraktowanie przybyszów z Europy Wschodniej jak obywateli UE drugiej kategorii. Próba forsowania ustawodawstwa, które na to pozwoli, świadczy o tym, że wkrótce może się tak stać.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)